

Sygn. akt IX Ka 555/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jarosław Sobierajski (spr.)

Sędziowie SSO Andrzej Walenta

SSO Marzena Polak

Protokolant st.sekr.sądowy Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Barbary Dryzner

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 roku

sprawy ***T. N., oskarżonego z art. 177 § 2 kk***

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 2 czerwca 2015 roku sygn. akt II K 1497/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 555/15

UZASADNIENIE

T. N. został oskarżony o to, że:

w dniu 12 maja 2014r. w T. na ul. (...), jako kierujący pojazdem marki (...) nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierował pojazdem z niepełnosprawnym układem hamulcowym oraz bez ważnych badań technicznych pojazdu i przyczynił się do spowodowania wypadku drogowego pozbawiając się możliwości potrącenia rowerzysty M.F., który naruszając przepisy ruchu drogowego wjechał rowerem na przejście dla pieszych i nie ustąpił pierwszeństwa kierowanemu przez niego pojazdowi, w następstwie czego doznał on urazu czaszkowo-mózgowego w postaci złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, płynnej treści krwistej w układzie komorowym mózgu, cech obrzęku mózgu, wylewów krwawych w obu mięśniach skroniowych, masywnych podbiegnięć krwawych w obrębie tkanek miękkich głowy okolicy potylicy w linii pośrodkowej tylnej, skutkujących zgonem na miejscu zdarzenia,

tj. o czyn z art. 177 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 r. (sygn. akt II K 1497/14):

I. uznał oskarżonego T. N. za winnego popełnienia zarzucanego jemu czynu, tj. występku z art. 177 § 2 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk wymierzył jemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, której wykonanie w myśl art. 69 § 1 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby;

II. na podstawie art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, dla których wymagane jest uprawnienie kat. B na okres 1 (jednego) roku i na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do zwrotu prawa jazdy do właściwej instytucji ze względu na wystawienie dokumentu;

III. zwolnił oskarżonego od uiszczenia opłaty, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł oskarżyciel publiczny, zaskarżając powyższy wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych na niekorzyść oskarżonego.**

Zarzucając mu rażącą niewspółmierność orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, dla których wymagane jest uprawnienie kat. B na okres 1 roku, przez co wymierzona sankcja karna nie spełni celów w zakresie prewencji ogólnej oraz indywidualnej, a także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na względzie powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat, a w pozostałym zakresie utrzymanie wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd odwoławczy uznał podniesiony przez oskarżyciela publicznego w apelacji zarzut za bezzasadny, w związku z czym orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego apelujący nie podał przekonujących argumentów, które miałyby przemawiać za zmianą zaskarżonego orzeczenia w kwestii wymiaru zastosowanego w niniejszej sprawie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii B w wysokości 1 roku.

Jak można przeczytać w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, Sąd Rejonowy uwzględnił przy wymiarze wyżej opisanego środka karnego wszystkie wymienione przez skarżącego okoliczności. Sąd I instancji konkludował przeciż, że umyślne naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym pozbawiło oskarżonego możliwości uniknięcia potrącenia M.F.. Przy czym Sąd meriti, pomimo wystąpienia tak tragicznego skutku przestępnego czynu oskarżonego, nie mógł pominąć przy ocenie stopnia jego społecznej zachowania pokrzywdzonego.

Jak wynikało z opinii biegłego (k. 111 v): „Przeprowadzona analiza zdarzenia drogowego wykazała, iż przyczyną wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie kierującego rowerem G. T. M.F.. Nieprawidłowe zachowanie kierującego rowerem G. polegało na nieustąpieniu pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem (...) w trakcie zabronionego wjazdu na wyznaczone przejście dla pieszych, które skutkowało zderzeniem z tym samochodem poruszającym się jezdnią ulicy (...) w kierunku ulicy (...)”.

Należy mieć więc na uwadze, że chociaż niezachowanie szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania oraz przejścia dla pieszych oraz poruszanie się pojazdem, który stanowił zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu ze względu na niesprawność układu hamulcowego było umyślne i przyczyniło się do zaistnienia wypadku drogowego, a w konsekwencji do śmierci pokrzywdzonego, to jednak nie stanowiło podstawowej przyczyny wystąpienia owego zdarzenia.

Ponadto jak wynikało z wyjaśnień oskarżonego oraz z wyżej przywołanej opinii biegłego, oskarżony poruszał się z prędkością ok. 35 – 40 km/h, czyli z prędkością mniejszą lub równą prędkości administracyjnej dopuszczalnej na tym odcinku drogi, tj. 40 km/h. Dodatkowo starał się on uniknąć zderzenia poprzez ominięcie wjeżdżającego na jezdnię rowerzysty. A nadto należało wziąć pod uwagę to, że podczas oględzin stwierdzono, iż na siedzisku przedniego pasażera

znajdował się komplet klocków hamulcowych przeznaczonych dla samochodu oskarżonego, co potwierdzało treść złożonych przez oskarżonego wyjaśnień, a mianowicie, że chciał on naprawić pojazd i prawdopodobnie przemieszczał się w tym momencie do warsztatu samochodowego w powyższym celu.

Wszystkie te okoliczności, jak również uwzględniona przez Sąd Rejonowy wcześniejsza niekaralność oskarżonego, w szczególności jej brak za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji również w kontekście tego, że oskarżony jest zawodowym kierowcą, świadczy o tym, iż owo tragiczne wydarzenie było jednorazowym incydentem, a w konsekwencji do przyjęcia, iż najniższy wymiar orzeczonego środka karnego będzie stanowił dostateczną dolegliwość dla oskarżonego.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji stwierdzające, iż z uwagi na spowodowanie wypadku samochodem osobowym oraz fakt, iż odebranie oskarżonemu możliwości prowadzenia innych pojazdów mechanicznych pozbawiłoby go - a przede wszystkim jego 4 dzieci oraz żonę - środków utrzymania, przemawiało za słusnością ograniczenia w/w zakazu do prowadzenia pojazdów mechanicznych, dla których wymagane jest uprawnienie kat. B.

Jak wynika z dorobku judykatury kara powinna realizować cel społecznego oddziaływania, jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec skazanego (wyrok SN z dnia 4 grudnia 1980 r., II KR 381/80, OSPiKA 1982, z. 1, poz. 9; także wyrok SN z dnia 7 listopada 1969 r., II KR 128/69, OSNPG 1970, nr 2, poz. 16), przy czym proporcja obu tych aspektów kary jest uzależniona od okoliczności konkretnej sprawy (zob. Lernell, "Poprawcza" ..., s. 9-24; Buchała (w:) Buchała, Zoll, s. 42-44). Skupienie się na osiągnięciu w/w celów jest możliwe zdaniem Sądu Najwyższego wtedy, gdy popełnienie przestępstwa nie wynika z demoralizacji sprawcy, lecz stanowi odstępstwo od dotychczasowej linii postępowania sprawcy (wyrok SN z dnia 21 lipca 1976 r., III KR 164/76, OSNPG 1977, nr 3, poz. 19). W niniejszej sprawie wszystkie okoliczności przemawiały za zasadnością zastosowania przedstawionej powyżej wykładni. Należy przecież mieć na uwadze, iż problemy finansowe oraz rodzinne mogłyby stanowić przyczynę wystąpienia kolejnych przestępnych zachowań oskarżonego, przed czym bezwzględnie należy chronić społeczeństwo.

Natomiast kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, jak to ujął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, nie może sprowadzać się jedynie do negatywnej prewencji ogólnej, pojmowanej wyłącznie jako odstraszenie społeczeństwa (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 13 marca 2003 r., II AKa 47/03, OSA 2003, z. 10, poz. 99; por. także Giezek (w:) Giezek, Kodeks, s. 386-388).

Dlatego też uwzględniając wszystkie okoliczności popełnionego czynu, jak i powyżej przedstawioną wykładnię należało uznać, iż orzeczenie w/w środka karnego w wymiarze 1 roku z ograniczeniem do pojazdów kat. B, było adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także daje podstawy do twierdzenia, że cele prewencji ogólnej oraz szczególnej zostaną osiągnięte.

Ponadto sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też jako słuszny utrzymany został on w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk sąd odwoławczy wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciążył Skarb Państwa.